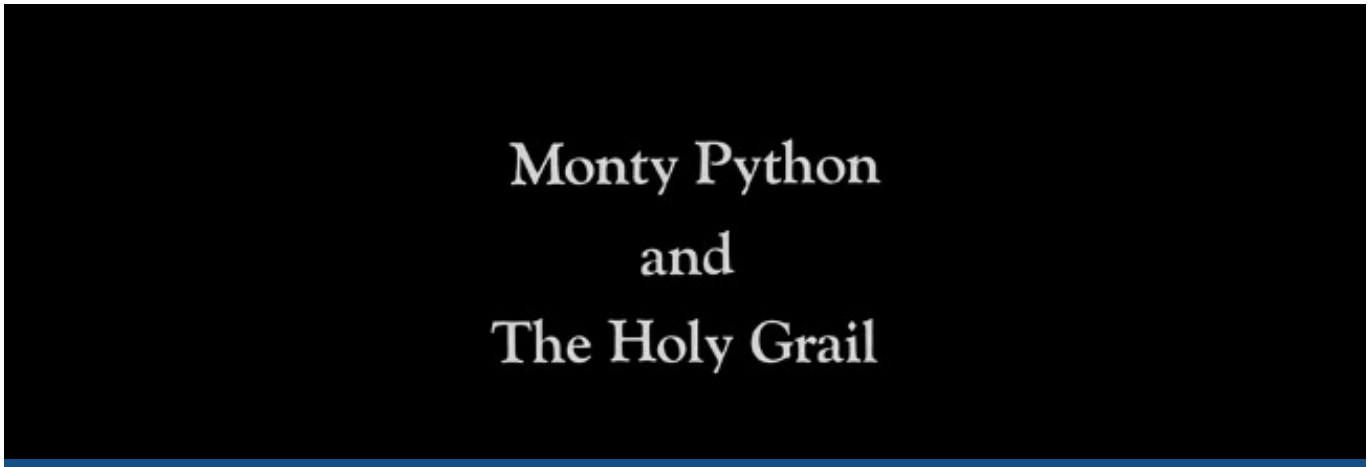
Monty Python i Święty Grall

2017-06-23



Smutne to czasy kiedy każdy łobuz może mówić Ni do starszej kobiety.

Film historyczny to nie proste zadanie. Powinien być wierny historii, a nie zawsze można znaleźć odpowiednie źródła. Powinien być też ciekawy, aby przeciętny widz nie umarł z nudów. Ten opowiada o legendach Arturiańskich. Pomimo, że to legendy filmowcy starali się oddać je tak wiernie jak potrafili. Szkopuł w tym, że grupa filmowców nazywała się Monty Python. To co w filmie przedstawili, na pewno nie oddaje prawdy historycznej, choć kto to ich wie...

Artur król (Graham Chapman) Brytyjczyków ze swoim wiernym giermkiem Patsy (Terry Gilliam) szukają rycerzy który przyłączyli by się do niego w Zamku Camelot. Być może w zwykłym filmie znalazłby ich. to nie jest zwykły film... W pierwszym napotkanym zamku wywiązuje się dyskusja z strażnikiem na temat... orzechów kokosowych i jaskółek. Skąd ten pomysł? Król i jego wierny Patsy jadą jak przystało na dostojników na koniach, z tym że koni nie ma. Patsy dzielnie naśladuje odgłosy kopyt uderzając połówkami orzechów o siebie. Skąd w Anglii orzechy kokosowe? Może przyniosły je jaskółki... Dowiemy się też jak rozpoznać króla (jest nie obsrany).

To dopiero początek całkowicie nonsensownego obrazu, a twórcy dopiero się rozkręcają. Król spotka na swej drodze między innymi komunistów (w średniowieczu – i to wczesnym), Będzie walka aż do ostatniej... kończyny – Czarny Rycerz (John Cleese) jest waleczny, bitny i uparty. Walka nie jest czysta - to się walczy o życie. Wbrew pozorom – realistycznie.

W końcu trafiają na rycerzy którzy się do nich przyłączą:

Inteligentnego (Sir) Bedevere (Terry Jones), w hełmie o wściekle zabawnej przyłbicy.

Sir Lancelot zwany Odważnym (John Cleese)

Sir Galahad zwany Czystym (Michael Palin)

Sir Robin zwany Nie-Tak-Odważny-Jak Sir Lancelot (Eric Idle).

Udają się razem do Camelotu, nie jest jednak dobrym miejscem, jest raczej… głupi. Podróżując dalej dostają Misję Od Boga w odróżnieniu od „Blues Brothers", nie będą musieli dać koncertu aby uratować sierociniec. Ich misja jest równie ważna – muszą odnaleźć legendarny kielich – Święty Grall. Mają stać się przykładem w tych mrocznych czasach.

Zadanie to będzie nie łatwe, na drodze grupy dzielnych rycerzy stanie multum dziwacznych przeciwników i problemów (tak na szybkiego: zamek pełnych młodych, bardzo napalonych kobiet, trójgłowy rycerz, złowrodzy Rycerze Mówiący Ni, Most Śmierci i jego strażnik, czy Bestia zamieszkująca jaskinię, przy której walają się stosy kości śmiałków próbujących szczęścia w walce z nią).

„**Monty Python i Święty Grall**" jest oczywiście absurdalną komedią pełno typowego dla grupy Monty Python humoru. Brak powagi widać już na liście płac – można się z niej również dowiedzieć, że siostrę narratora ugryzł… łoś. Na szczęście dla widza, jest wyjaśnione dlaczego to zrobił.

Film pomimo małego budżetu i braku powagi ma niezgorsze efekty specjalne – jest też krwawy, groteskowo krwawy. Z odciętych kończyn sika krew, miecze są zakrwawione, a szaty brudne od posoki. W wielu obecnych filmach tego się nie widzi.

Podobało mi się że ludzie są brudni – co prawda aż do przesady, nie sądzę aby taki bród w średniowieczu panował, ale zawsze to jakaś odmiana od sterylnie czystych filmów historycznych.

W filmie tej grupy nie mogło zabraknąć jakże charakterystycznych animacji Terrego Gilliama, są jak zwykle niemal oderwane od rzeczywistości.

Wiele z pomysłów weszło do subkultury (Most Śmierci jest między innymi w grze Fallout 2) sądzę, że daje to obraz jak bardzo film się spodobał. Jest to dość specyficzny humor i ma zarówno swoich przeciwników jak i zwolenników. Tych pierwszych i tak nie zachęcę do obejrzenia filmu „**Monty Python i Święty Grall**", a drugich chyba już nie muszę. Tym którzy jeszcze nie mieli sposobności zapoznania się z twórczością tej grupy, zachęcam do spróbowania, a nuż się spodoba…

Tytuł polski: **Monty Python i Święty Grall**

Tytuł oryginalny: Monty Python and the Holy Grail

Reżyseria: Terry Gilliam, Terry Jones

Graham Chapman jako Król Artur i inni

John Cleese jako Sir Lancelot zwany Odważnym i inni

Eric Idle jako: Sir Robin zwany Nie-Tak-Odważny-Jak Sir Lancelot i inni

Terry Gilliam jako Patsy i inni

Terry Jones jako Sir Bedevere i inni

Michael Palin jako Sir Galahad zwany Czystym i inni

Artur Wyszyński